

"PRZYGODA ŻYCIA" W CBA. BIURO SZUKA TALENTÓW

"Rekruter, zwłaszcza rekruter IT, nigdy nie ma zamkniętego wachlarza tych narzędzi rekrutacyjnych. Cały czas musi rozglądać się za coraz to nowymi sposobami. No i to nasze ostatnie spotkanie było, jak pan to ujął poprzednio, elementem takiej gry" - mówił na antenie Radia Wrocław agent Centralnego Biura Antykorupcyjnego, który odpowiada w służbie za rekrutację. Zdradza również, że już niedługo Biuro wypuści autorską aplikację mobilną.

Jak przyznał na antenie wrocławskiego radia agent CBA, kandydatów do służby jest dużo, a Biuro cały czas szuka sposobów na docieranie do nich. Elementem tej "gry" jest oczywiście również sam udział w programie radiowym. A nie była to pierwsza wizyta zachowującego anonimowość agenta w studiu Radia Wrocław. W styczniu 2019 roku zjawił się bowiem tam, by opowiedzieć o tym, jak zostać np. programistą w służbach specjalnych, jak skomplikowany jest proces rekrutacyjny oraz na czym polega praca w służbach.

Agent CBA informował jeszcze w styczniu na antenie, że Biuro poszukuje obecnie programistów, kierowników projektów informatycznych, administratorów systemu, administratorów sieci, specjalistów od cyberbezpieczeństwa oraz tzw. helpdeskowców. Podkreślał również, że służba nie uzupełnia wakatów, tylko "szuka talentów". Oznacza to, że jeśli zgłosi się ktoś ciekawy, to zostaje po prostu "wpasowany do zespołu".

Zgodnie z jego deklaracjami, udział we wrocławskiej audycji przełożył się na wzrost zainteresowania służbą w CBA. Ostatecznie Biuro zdecydowało się na publikację zadań, które należało rozwiązać, by pozytywnie rozpocząć proces rekrutacyjny, a dokładnie uzyskać dostęp do formularza zgłoszeniowego. Do tej pory CBA opublikowało trzy zadania, z których dwa pierwsze rozwiązane zostały przed 12 osób. Jak przyznaje agent, "to mało", ale "wystarczy". Połowa z tych 12 osób nadal bierze udział w procesie rekrutacji.

Zależy nam na osobach, które dysponują określonymi kompetencjami. Jeśli są w stanie rozwiązać te zadania, to znaczy, że najprawdopodobniej nadają się do tego, żeby dołączyć do Biura Teleinformatyki CBA.

agent CBA odpowiadający za rekrutację

Jak zaznacza przedstawiciel CBA, "praca w służbach jest bardzo ciekawa i bardzo odpowiedzialna". Co więcej, deklaruje, że to "przygoda życia". Młodzi ludzie, jak mówi na antenie Radia Wrocław, mają

jednak nie zdawać sobie sprawy z tego, że jest "taka opcja" - chodzi mianowicie o bycie informatykiem lub programistą i pracowanie w służbach specjalnych. "Ta nasza rozmowa poszerza tę wiedzę" - podkreśla.

Czytaj też: [Szpiedzy poszukiwani, czyli Agencja Wywiadu rekrutuje](#)

Jak podkreśla agent podczas rozmowy, minęły już czasy, kiedy służba mogła publikować informacje na temat rekrutacji informatyków czy programistów na oficjalnej stronie internetowej, a kanałów docierania do kandydatów jest obecnie sporo. Są to np. wizyty na uczelniach, ale wspomniane wcześniej zagadki to nowość. Pierwsza pojawiła się w maju. Jak deklaruje agent, CBA udało się dzięki nim wyłowić "paru interesujących programistów".

Działy IT w administracji powinny być silne, kompetentne i zdolne do podejmowania coraz bardziej skomplikowanych działań. Nie może być tak, że gdy pojawia się zapotrzebowanie na jakieś narzędzie informatyczne, to jedynym rozwiązaniem jest rozpisanie postępowania przetargowego i wydanie kolejnych kilku milionów. Przetarg to powinna być opcja, a nie konieczność.

agent CBA

Obecnie na jedno miejsce, rozbudowującego się Biura Teleinformatyki CBA, zgłasza się ok. 30 kandydatów. Wcześniej realizowane przez nie zadania zlecane były zewnętrznym podmiotom. Służba uznała jednak, że taka sytuacja jest niedopuszczalna, głównie ze względów bezpieczeństwa.

Lojalny jak agent CBA

Kandydat do służby musi oczywiście spełniać szereg kryteriów formalnych, jak np. posiadać polskie obywatelstwo. Sprawdzana jest jednak również jego lojalność. Jak zaznacza agent podczas audycji, proces rekrutacji do CBA jest wieloetapowy i trwa kilka miesięcy. W jego trakcie "na różne sposoby" sprawdzana jest przeszłość kandydata, "jak do tej pory zachowywał się w swoim środowisku zawodowym, akademickim". W ten sposób to jakby sami kandydaci dostarczają służbom wiedzy na temat swojej lojalności. W opinii agenta, który rozmawiał z Radiem Wrocław, optymalnie kandydat powinien mieć od 20 do 30 lat. Najmłodszy kandydat w ostatnich miesiącach miał być jeszcze przed maturą. Zrezygnował jednak z procesu rekrutacyjnego.

Młodszy programista dostanie w CBA ok. 4 tys. złotych "na rękę". "W tym roku, jeśli dobrze kojarzę, to żaden młodszy programista nie został zatrudniony za mniejszą pierwszą pensję niż 3,6 tys. złotych na rękę" - informował agent. Jak dodał, po kilku latach służby może on liczyć na 6-7 tys. złotych netto, a po kilkunastu latach - będzie to ok. 10 tys. złotych na rękę.

Czytaj też: [Niejasne zasady przyznawania uposażeń w ABW](#)

"Praca w CBA dla pieniędzy nie jest możliwa z kilku powodów" - podkreśla zachowujący anonimowość przedstawiciel CBA podczas audycji Radia Wrocław.

Po pierwsze każdy na rynku zarobiłby więcej. Jeśli chodzi o moich współpracowników z Biura Teleinformatyki CBA, to następnego dnia po zwolnieniu się ze służby oni po prostu będą zasypani ofertami co najmniej dwukrotnie większymi. Ale oni tego nie zrobią, nie odejdą.

agent CBA

Zapewnia również, że 1/3 pracowników Biura Teleinformatyki CBA, to osoby, które rozpoczęły pracę w pierwszych latach działania służby. Informuje również, że dysponuje ono obecnie liczbą ponad 20 programistów.

Efekty ich pracy zobaczyć będziemy mogli już we wrześniu. Na wtedy bowiem zaplanowano premierę aplikacji mobilnej, która ma pełnić przede wszystkim funkcję informacyjną.